

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



## SPRAWCY NAPADU NA KONWÓJ ZA KRATAMI

Data publikacji 12.02.2021

**Dzięki szeroko zakrojonej współpracy międzynarodowej pomiędzy łódzką policją i prokuraturą a stroną gruzińską za kraty trafiło czworo podejrzanych o udział w napadzie na konwojenta. Pierwszy, na terenie Mazowsza, wpadł w ręce policjantów 27-latek, który decyzją sądu na początku lutego trafił do aresztu. Pozostała trójka, dwóch mężczyzn i kobieta, została namierzona na terenie Gruzji. Nie unikną kary.**

Dzięki szeroko zakrojonej współpracy międzynarodowej pomiędzy łódzką policją i prokuraturą a stroną gruzińską za kraty trafiło czworo podejrzanych o udział w napadzie na konwojenta. Pierwszy, na terenie Mazowsza, wpadł w ręce policjantów 27-latek, który decyzją sądu na początku lutego trafił do aresztu. Pozostała trójka, dwóch mężczyzn i kobieta, została namierzona na terenie Gruzji. Nie unikną kary.

Przypominamy, że do zdarzenia doszło 16 stycznia 2021 roku. Około godziny 18.00, po zmroku, do wychodzącego ze sklepu konwojenta podbiegło dwóch ukrywających się za drzewami sprawców, którzy pobili i obezwładnili pokrzywdzonego. Ich wspólnik wyposażony w latarkę w tym samym czasie przeglądał wnętrze samochodu konwojenta. Skradzioną gotówkę przepakowali do innego pojazdu podstawionego przez kolejnego członka grupy.

Policjanci od pierwszych godzin po napadzie rozpoczęli intensywne poszukiwania sprawców. Analizowali zabezpieczone ślady, typowali podejrzewanych, skrupulatnie sprawdzali każdą informację. Już pierwsze ustalenia wskazywały, że za rozbojem stoją osoby pochodzące z wschodniej granicy co znacznie utrudniło proces wykrywczy. Wszelkie działania prowadzone były za pośrednictwem Biura Współpracy Międzynarodowej KGP.

Zebrany na tym etapie materiał pozwolił na wytypowanie pierwszego podejrzanego, 37-letniego Besiki Sh, za którym Prokuratura Rejonowa Łódź Śródmieście wystawiła list gończy. Policjanci nie ustawali w wysiłkach, skrupulatnie i z dużym zaangażowaniem sprawdzali kolejne poszlaki szukając pozostałych sprawców i miejsca ich pobytu.

Wkrótce śledczy ustalili dane personalne kolejnego podejrzanego. Wiele wskazywało na to, że może ukrywać się na terenie Mazowsza. 27-letni obywatel Gruzji we współpracy ze stołeczną policją zatrzymany został w Warszawie. Był kompletnie zaskoczony, nie stawiał oporu. Decyzją sądu 5 lutego 2021 roku został tymczasowo aresztowany. Dalej cały czas trwała walka z czasem i brakiem możliwości bezpośredniego działania za wschodnią granicą. Niezawodna w tym przypadku okazała się współpraca międzynarodowa służb polskich i gruzińskich, która doskonale zafunkcjonowała zarówno na poziomie policji jak i prokuratury. Dzięki zweryfikowaniu przekazanych przez polskich śledczych informacji funkcjonariusze Zarządu Walki z Przestępczością Zorganizowaną Policji Kryminalnej w Gruzji zatrzymali w rejonie Zugidi poszukiwanego listem gończym 37-letniego Besike Sh. Podczas przeszukania ujawniono przy nim pistolet Makarowa wraz z nabojami oraz narkotyki, za co odpowie przed gruzińskim wymiarem sprawiedliwości. Funkcjonariusze dotarli

także do jego 32-letniej żony Irmy Sh. Także zamieszanej w napad. Podczas przeszukań oprócz broni i narkotyków zabezpieczono także znaczną ilość gotówki niewykluczone, że uzyskanej po wymianie zrabowanej polskiej waluty.

Jako kolejny wpadł na terenie Gruzji 32-letni Gizo K. Przy nim także zabezpieczono środki odurzające. Obaj mężczyźni zostali aresztowani. Sprawa nadal pozostaje rozwojowa. Niewykluczone, że podejrzani mogą mieć na koncie inne podobne zdarzenia na terenie Polski i nie tylko.

Za rozbój grozi kara do 12 lat pozbawienia wolności.

(KWP w Łodzi / kp)

